Protokół nr 20/2020 ze zdalnego posiedzenia Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w dniu 22 czerwca 2020 r.

Posiedzenie Komisji VI kadencji Rady, przy udziale 10 członków Komisji **(lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu)**, p. Marka Dutkowskiego Skarbnika Powiatu oraz p. Aleksandry Folek - Krupnik Kierownika Biura Rady **(lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.),** otworzył o godzinie 12^{00} Przewodniczący Komisji Zdzisław Grygier. W dalszej kolejności poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

1) zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady,
2) ocena akcji „Zimowe utrzymanie dróg", analiza wydatków inwestycyjnych Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie,
3) sprawy bieżące, w tym:
    - przyjęcie protokołu ze zdalnego posiedzenia wspólnego Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych z dnia 25 maja br.,
    - wolne głosy

Kontynuując zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś uwagi do powyższego porządku obrad, wobec ich braku stwierdził, iż posiedzenie odbędzie się zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad.

Ad. 1

W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego oraz wysłuchaniu wyjaśnień Skarbnika członkowie Komisji zaopiniowali je następująco:

1) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2020 rok (Druk Nr 4) wraz z autopoprawką**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za".

2) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2020-2027 (Druk Nr 5) wraz z autopoprawką**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za".

Odnośnie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2020 rok, radny Krzysztof Spyra zapytał, czy środki w kwocie 1 602 159 zł pochodzące z rezerwy subwencji ogólnej, stanowiącej dofinansowanie ze środków budżetu państwa na zadanie dot. przebudowy obiektu mostowego w ciągu ulicy Piaskowej w Suszcu, zostały już przyznane?

Skarbnik przekazał, że otrzymaliśmy informację o przyznaniu środków na to zadanie w wysokości 1 602 159 zł. Przypomniał, że wstępny kosztorys opiewał na kwotę 3 500 000 zł, z czego 1 500 000 zł ma pochodzić z Jastrzębskich Zakładów Remontowych, 250 000 zł, jako udział Powiatu i o kwotę 1 750 000 zł Powiat wnioskował do budżetu Państwa, pochodzącą z rezerwy subwencji ogólnej. Przekazał, że Powiat otrzymał kwotę 1 602 159 zł. Biorąc pod uwagę ostatnie wyniki przetargów, istnieje duże prawdopodobieństwo, że zmieścimy się w kwocie, jaką mamy zabezpieczoną. Dodał, że na pewno informację w tej sprawie uzupełni Dyrektor PZD.

Przewodniczący Komisji podziękował Skarbnikowi za omówienie projektów uchwał.

Do posiedzenia Komisji w formie zdalnej dołączyli radni Helena Gąska, Andrzej Babiński i Jerzy Sodzawiczny, w związku z powyższym obecnych było 13 radnych.

Ad. 2

W drugim punkcie porządku obrad Przewodniczący Komisji udzielił głosu Dyrektorowi Powiatowego Zarządu Dróg, celem omówienia akcji „Zimowe utrzymanie dróg" oraz analizy wydatków inwestycyjnych Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie.

Dyrektor przedstawił informację nt. akcji „Zimowego utrzymania dróg" oraz wydatki inwestycyjne Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie, zgodnie z **załącznikiem nr 3 do protokołu**.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że można było usłyszeć same dobre informacje odnośnie dróg, bowiem mamy kolejne dofinansowania z budżetu Państwa, ze środków unijnych, czy Regionalnego Programu Operacyjnego. Jednakże zaniepokoił go fakt przewidywanego rozciągnięcia remontu ul. Piaskowej na dwa lata, choć oczywiście rozumie, że mamy czerwiec i potrzeba czasu na przetarg. Wyraził nadzieję, że nie skończy się to tak, jak w Żorach na ul. Pszczyńskiej, gdzie remont wiaduktu trwał prawie rok. Kolejno zapytał, czy postępowanie przetargowe rzeczywiście będzie trwało dwa miesiące? Następnie przekazał, że Skarbnik wspominał, że uzgodnienia z koleją są konieczne, co może maksymalnie zająć ponad sto dni, a dokumentacja przetargowa jest gotowa, stąd zapytał, jakie uzgodnienia z koleją mogą nam zająć jeszcze trzy miesiące?

Dyrektor przekazał, że największy problem stanowią uzgodnienia z koleją, dot. zajęcia pasa kolejowego. Każdy wykonawca, kiedy robi coś w pasie drogi powiatowej, musi wystąpić o zajęcie pasa drogowego. Z kolei jest termin sto pięć dni na uzgodnienie realizacji zadania, który jest minimalną długością okresu dlatego, że kolej wprowadza swój plan jazdy i wszystko musi być z nią uzgodnione. Stąd dopiero po przetargu wykonawca będzie płacił za zajęcie pasa kolejowego i będzie uzgadniał tępo swojej pracy z koleją. Oczywiście w czasie tych uzgodnień może też wykonywać jakieś prace, które nie będą wykonywane nad torami kolejowymi, ale tam ten wachlarz robót jest wielki, bowiem są to roboty przygotowawcze, czy rozbiórka asfaltu przed wiaduktem. Wszelkie inne prace, które będą prowadzone nad torami kolejowymi muszą być uzgodnione z PKP i PKP zastrzega sobie sto pięć dni.

Radny Krzysztof Spyra zapytał, czy nie można byłoby już wystąpić do PKP skoro i tak będziemy czekać sto pięć dni, aby nie czekać na rozstrzygnięcie przetargu, czyli kolejne dwa miesiące?

Dyrektor przekazał, że jest to bardzo trudne, bowiem każdy z wykonawców prowadzi sobie swój harmonogram i swoją technologię robót, dlatego bardzo trudno byłoby dawać teraz firmie kolejowej informację, kiedy ma wejść, jeżeli nie wiemy nawet, czy postępowanie będzie trwało dwa tygodnie, miesiąc, czy dwa miesiące. Dodał, że każdy dzień zajęcia pasa jest płatny, dlatego też trudno byłoby ustalać harmonogram.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że z tego, co Dyrektor przedstawił, to właściwie roboty ruszą w grudniu, bowiem dwa miesiące będzie na przetarg, zaś minimum trzy miesiące na uzgodnienia kolejowe.

Dyrektor przekazał, że niektóre rzeczy mogą być realizowane równocześnie z uzgodnieniami z koleją. Podpisując umowę, np. na budowę chodnika wiemy o tym, że wykonawca nie wchodzi zaraz na drugi dzień. Trzy miesiące mogą być wykorzystane na przygotowanie placu budowy oraz na rozpoczęcie robót przygotowawczych. Dodał, że długo rozmawiał z p. Starostą na temat tego terminu, bowiem nie chciał go skracać, gdyż każdy miesiąc zmniejszenia powodowałby, że startowałoby być może mniej firm, albo startowałyby firmy z większymi cenami, a i tak obecnie każdy wskazuje na swoje problemy, w związku z pandemią i ostatecznie ten termin byłby prawdopodobnie wydłużany.

Radny Krzysztof Spyra zapytał, czy na wykonanie inwestycji będzie dziesięć miesięcy od podpisania umowy ?

Dyrektor odpowiedział twierdząco.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że wydaje się to być długim terminem.

Dyrektor przekazał, że sześć miesięcy na realizację zadania, plus trzy miesiące na uzgodnienia. Dodał, że te sześć miesięcy, to jest bardzo krótko, tym bardziej, że w międzyczasie mamy okres zimowy. Jeżeli umowę podpisywalibyśmy w marcu lub kwietniu, to udałoby się ją wdrożyć przed zimą.

Etatowy Członek Zarządu Grzegorz Nogły przekazał, że w dniu dzisiejszym rozmawiał z PKP TLK w Tarnowskich Górach, który administruje tą linią kolejową pod wiaduktem i jest umówiony na spotkanie, po to, aby okres, o którym mówił Dyrektor, czyli sto pięć dni skrócić do absolutnego minimum. Nasza sytuacja jest o tyle mało komfortowa, że chciałaby je wydać w tym roku i nalega, abyśmy jak najszybciej przystępowali do inwestycji i realizowali ją w najszybszym możliwym terminie. Przekazał, że z drugiej strony mamy też dotację i nie mamy pewności, czy będzie mogła być przesunięta na przyszły rok. Zwrócono się w tej sprawie do Ministerstwa,

celem uzyskania pisemnej odpowiedzi, bowiem z ustnej rozmowy, którą wczoraj przeprowadził wynikało, że nie ma problemu z wydatkowaniem tych pieniędzy w przyszłym roku. Natomiast musimy mieć co do tego pewność, bowiem istnieje obawa, że przyjdzie dzień 31 grudnia br. i będzie trzeba się rozliczyć z dotacji, a będziemy mieć inwestycję w trakcie realizacji. Natomiast trzecim mało komfortowym argumentem jest okres zimowy, z którym może być różnie, stąd bezpiecznym terminem jest dziesięć miesięcy. Dodał, że sytuacja jest dynamiczna, prowadzone są rozmowy. Powiat jest w trakcie przygotowywania umowy z Jastrzębskimi Zakładami Remontowymi. Przekazał, że radni w tej kwestii będą informowani na bieżąco.

Radny Alojzy Wojciech zapytał, czy w projekcie ul. Miodowej we Frydku jest uwzględniona kanalizacja teleinformatyczna wzdłuż drogi? Kolejno przekazał, że na spotkaniu, za którego organizację podziękował, wyniknął fakt, że w trakcie projektowania należałoby poinformować Tauron o wymianie słupów energetycznych sfatygowanych typu A, na nowe, które w gruncie rzeczy, nie kolidują z naszą inwestycją, ale bezpośrednio do niej przylegają. Zapytał, czy te rzeczy zostaną uwzględnione przez projektanta?

Dyrektor przekazał, że jeśli chodzi o słupy, to mamy jeszcze czas na realizację tego zadania i na pewno będzie kontaktować się z Tauronem, aby wymienił skorodowane słupy. Jest
problem z Tauronem, jeśli załatwia się, to z dnia na dzień. Będzie czas, aby wszystko uzgodnić i wspólnie wymienić w jednym terminie. Wyraził nadzieję, że się to uda.
Z kolei jeśli chodzi o kanał technologiczny, niestety jest to naszym obowiązkiem, a więc również projektanta, aby w projekcie uwzględnić go podczas przebudowy drogi. Jest to duży koszt, ale niestety będzie należało, to uwzględnić w tym projekcie, ale jest to już sprawa projektanta, który musi zadbać o to, aby projekt był zgodny z obowiązującymi przepisami. Dodał, że podejmowane były kilkukrotne próby pisania do Ministra o odstępstwo, w związku z wykonaniem kanału technologicznego.
Na razie najlepszym rozwiązaniem jest nie robienie przebudowy drogi, tylko nazwanie tego remontem, tak jak było robione w przypadku projektu ul. Dworcowej w Piasku. Robiony jest krótki odcinek drogi i robienie tam kanału technologicznego nie miałoby sensu. W momencie, gdyby podejmowane były próby występowania

o odstępstwo, to trwałoby to bardzo długo i na razie jesteśmy na etapie dosyłania kolejnych dokumentów. Zmieniony został zakres tego zadania na remont, a nie na przebudowę i tak będzie to realizowane, ale nie jest to możliwe w przypadku ul. Miodowej we Frydku, gdzie wykonywana jest kompleksowa przebudowa.

Radny Michał Pudełko odnośnie projektowania ul. Św. Jana Pawła II w Studzienicach i Jankowicach zapytał, na czym polegały problemy, które wyniknęły z projektantem i dlaczego jest opóźnienie?

Dyrektor przekazał, że w roku ubiegłym były problemy z projektantem, głównie z jego winy, bowiem nie wywiązał się z terminu. Projektant był wybrany w drodze przetargu i jest to w naszej historii drugi taki przypadek, gdzie trafiliśmy na najbardziej korzystną ofertę, a projektant nie jest poważny. W tym roku próbuje wplątywać w tą sprawę koronawirusa, bowiem również nie daje sobie rady z tym projektem. Dodał, że jest to ewidentna wina projektanta, pomimo tego, że naliczamy kary, które nie mogą przekroczyć 30%, to dokumentacja opóźnia się i jest z tym ciągły problem.

Radny Michał Pudełko zapytał, czy jest zagrożone wykonanie tego projektu?

Dyrektor przekazał, że z tego co wie, to projektant ma problem, bowiem nie odebrał prac wykonanych przez geodetę. Próbował przekazać cesją płatności za geodetę, co jest niemożliwe, bowiem fakturę zapłacimy dopiero, kiedy dostaniemy drugą część projektu. Prowadzona jest z nim korespondencja, pod nadzorem Radcy Prawnego PZD, ale jest zagrożenie, że projekt może zostać niewykonany w całości.

Radny Michał Pudełko zapytał, jaki był termin zakończenia projektu?

Dyrektor przekazał, że pierwotnie miał to być koniec ubiegłego roku, ale termin został przełożony bodajże na koniec marca.

Przewodniczący Komisji przekazał, że po ostatnich opadach deszczu przy skrzyżowaniu ul. Zdrojowej i Cieszyńskiej, gdzie budowane jest rondo i znajduje się wykonana
w ubiegłym roku ścieżka rowerowa, utworzyło się wielkie zalewisko. Zapytał,czy byłaby możliwość dowiedzenia się, kto jest za to odpowiedzialny, żeby studzienki

były drożne? Dodał, że wczoraj wieczorem ustały opady, a jest tam kilkadziesiąt metrów rozlewiska, które nie spływa. W związku z powyższym, o ile jest to możliwe poprosił Dyrektora o interwencję w tej sprawie, albo informację, kto jest za to odpowiedzialny i kto ma to wykonać. Kolejno pogratulował Dyrektorowi wzorowego wykonania akcji zimowej, bowiem biorąc pod uwagę sumaryczne zliczenie kosztów życzyłby, aby każda następna zima tylko tyle kosztowała.

Dyrektor podziękował i przekazał, że nie jest to jego zasługą, tylko pogody, choć podobno, to też nie jest dobre. Odnośnie skrzyżowania ul. Zdrojowej i Cieszyńskiej przekazał, że problem polega na tym, że nie ma tam górnej warstwy nawierzchni, tj. brakuje 4 cm, dlatego kratki są podniesione (wcześniej były zatkane). Dodał, że rano byli tam pracownicy, ale nie rozmawiał jeszcze z nimi na ten temat, jak to wygląda. Przekazał, że jest to związane z prowadzeniem robót na skrzyżowaniu i systemem odwodnienia, który jest wykonany, ale jeszcze nie działa, bo nie jest dokończony.

Przewodniczący Komisji podziękował Dyrektorowi za głos w dyskusji i udział w posiedzeniu.

Ad. 3 W sprawach bieżących:

- prowadzący obrady poddał pod głosowanie protokół ze zdalnego posiedzenia Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych z dnia 25 maja br., który był umieszczony na tablecie wraz z porządkiem obrad. W wyniku przeprowadzonego głosowania ww. protokół został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 13 głosach „za”.
- Następnie prowadzący obrady poinformował, że o terminie kolejnego posiedzenia Komisji radni zostaną poinformowani telefonicznie przez Biuro Rady.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 13^{25}.

Przewodniczący Komisji Gospodarki,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska
Zdzisław Grygier

Protokołowała: Aleksandra Folek-Krupnik